Nr 355. Kraków, Niedziela 3 Sierpnia 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32	16	8	2 . 70 h.
z dwurazową	38	19	9 . 50 h.	3 . 30 .
w Państwie Niemieckiem	36	18	9	3
w innych państwach	48	24	12	4

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) opłaca się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 31. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[…] ..schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf. F[…] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Ro[…] 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rokowania pokojowe.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 3 sierpnia.

Wczoraj wieczorem delegaci bułgarscy dali odpowiedź na ogłoszone onegdaj warunki Serbii i Grecyi. Różnice są tak wielkie, że jest prawie wykluczonem, aby mogło przyjść do porozumienia między państwami bałkańskiemi bez pośrednictwa ze strony trzeciej. Czy to pośrednictwo objęte będzie przez mocarstwa, czy też wyłącznie tylko przez Rumunię, dotąd jeszcze nie jest pewnem. Rumunia wprawdzie zobowiązała się tylko wspólnie z innemi państwami bałkańskiemi zawrzeć pokój z Bułgaryą, uważa jednak za swój obowiązek działać obecnie łagodząco na przeciwników Bułgaryi. Z drugiej strony Rumunia czyni wysiłki, aby uniknąć interwencyi mocarstw.

„N. Fr. Presse“ donosi, że jest prawdopodobnem, iż w razie, gdyby mocarstwa przystąpić musiały do rewizyi umów zawartych w Bukareszcie, Austrya zaproponuje mocarstwom wymianę zdań, a w takim razie przyszłoby zapewne do kongresu europejskiego.

Serbia, jak słychać, nie otrzyma własnego portu nad morzem Egejskiem, tylko wolność handlu w Salonice.

Żądania Bułgaryi.

Bukareszt, 3 sierpnia.

Na wczorajszem posiedzeniu konferencyi pokojowej delegaci bułgarscy wobec żądań serbskich i greckich postawili ze swej strony następujące żądania:

1) Nowa granica rozpoczyna się na starej granicy serbsko-bułgarskiej, idzie między Kumanowo a Egri Palanka na południe, potem między Veles, Istip, przez Vardar aż do Muribovo koło Monastyru, następnie przez Moglen, Gewgeli, Kukus i Orfano, a więc na zachód od Seres przez Strumę i kończy się w zatoce Orfano. Temsamem na terytoryum bułgarskiem pozostają: Egri Palanka, Kratowo, Koczana. Istip, Radoviszte, Strumienica, Dojran, Seres, Demir Hissar, Kavalla. (Grecy w konferencyach z Bułgarami cofnęli granicę z Nikri do zatoki Lagos).

2) Ponieważ rozstrzygnięcie o wyspach przez ambasadorów w Londynie zastrzeżonem zostało mocarstwom, Bułgarya w tym względzie nie może przyjąć żadnego zobowiązania.

3) Bułgarya nie może uznać za uprawnione żądanie sprzymierzeńców co do odszkodowania i nie może nad tym punktem prowadzić rokowań.

4) Bułgarya zgadza się, by kwestye sporne, dotyczące granicy serbsko-bułgarskiej oddane zostały pod rozstrzygnięcie międzynarodowej komisyi wojskowej, która miałaby być zamianowaną przez mocarstwa.

5) Bułgarya przyjmuje zasadę, według której strony, prowadzące wojnę, wzajemnie się zobowiązują przyznać na swoim obszarze narodowościom zupełną wolność szkolną i kościelną.

Konferencye pokojowe.

Bukareszt, 3 sierpnia.

(Ag. rum.). — Delegaci pokojowi zebrali się wczoraj o godz. 4 popołudniu. Prezydent Majorescu zaproponował, aby następne posiedzenie odbyło się w poniedziałek w nadziei, że dzisiejszy, niedzielny wolny dzień będzie zużyty, aby przygotować rozwiązanie, jakiego narody oczekują po konferencyi. Prezydent ma nadzieję, że w poniedziałek zostanie przygotowane rozwiązanie, które doprowadzi do pokoju. Na tem zamknięto posiedzenie.

Następnie odbyła się konferencya bułgarskich i rumuńskich delegatów wojskowych w sprawie rektyfikacyi granicy. Dziś przedpołudniem zbierają się pełnomocnicy rumuńscy i bułgarscy.

Zawieszenie broni zostanie tylko w takim razie przedłużone, jeżeli prace konferencyi do wtorku będą znajdowały się na dobrej drodze.

Bukareszt, 3 sierpnia.

Wczoraj przed południem odbyła się ściślejsza konferencya reprezentantów wojskowych rumuńskich i bułgarskich w sprawie poprowadzenia granicy bułgarsko-rumuńskiej. Nie wydała ona ostatecznego rzultatu i ponowna konferencya miała się zebrać wczoraj wieczorem i po plenarnem zgromadzeniu delegatów.

Pełnomocnicy bułgarscy wczoraj przedpołudniem mieli konferencyę z przedstawicielami stron, prowadzących wojnę, w sprawie kontrpropozycyj bułgarskich.

Ustępstwa Serbii i Grecyi.

Bukareszt, 3 sierpnia.

Według niestwierdzonych dotąd pogłosek delegaci serbscy i greccy oświadczyli gotowość do poczynienia pewnych ustępstw w swoich żądaniach pokojowych. Ustępstwa te jednak mają być bardzo nieznaczne. Grecy rzekomo gotowi są zgodzić się na przyznanie Bułgaryi miast Xanti i Gimildzine i rozszerzyć pas ziemi, przyznany Bułgaryi nad morzem Egejskiem do 60 kilometrów.

O odszkodowanie dla Rumunii.

Wiedeń, 3 sierpnia.

Z Bukaresztu donoszą, że w łonie gabinetu rumuńskiego wybuchły poważne dyferencye, ponieważ część ministrów żąda od Bułgaryi odszkodowania wojennego.

W sprawie portu Kavalla.

Kolonia, 3 sierpnia.

„Koelnische Ztg“ w telegramie, inspirowanym z Berlina, zaprzecza wiadomości, jakoby zamierzoną była zbiorowa akcya mocarstw w sprawie portu Kavalla. Zdaje się, że mocarstwa poczekają przedewszystkiem na przebieg rokowań w Bukareszcie i pozostawią państwom bałkańskim rozwiązanie tej kwestyi. — Mocarstwa zastrzegają sobie jednak prawo rozważenia, czy rozwiązanie tej kwestyi w Bukareszcie będzie zgodne z uchwałami londyńskiej konferencyi ambasadorów i w razie potrzeby przedsięwezmą zmiany w uchwałach bukaresztenskich.

Berlin, 3 sierpnia.

„Berl. Tageblatt“ donosi, iż wszystkie mocarstwa zgodziły już się zawiadomić delegatów pokojowych, iż Kavalla za wszelką cenę musi być przyznana Bułgaryi. Mocarstwa zastrzegają sobie prawo do udzielenia Grecyi pewnych rekompensat.

Berlin, 3 sierpnia.

„Berl. Tageblatt“ donosi z Sofii: Rząd bułgarski został zawiadomiony, iż Bank niemiecki i Bank wschodni otrzymał wskazówkę, aby nie udzielać Turcyi zaliczek, dopóki wojska tureckie nie opuszczą Tracyi.

Berlin, 3 sierpnia.

Dzienniki donoszą z Bukaresztu, że premier grecki Venizelos oświadczył, iż na wypadek interwencyi Europy, Grecya oczywiście nie wypowie Europie wojny. Grecya jednak zdecydowana jest dalej prowadzić wojnę przeciw Bułgaryi, gdyby Bułgarya obstawała przy żądaniu przyznania jej portu Kavalla. Venizelos sprzeciwia się interwencyi mocarstw.

Akcya przeciw Turcyi.

Paryż, 3 sierpnia.

Dzienniki donoszą, że możliwem jest, iż przyjdzie do skombinowanej akcyi rosyjsko-bułgarskiej przeciw Turcyi. — Wojska rosyjskie razem z wojskami bułgarskiemi obsadziłyby Midię. Przygotowania do tej akcyi już się rozpoczęły.

Nawiązanie stosunków między Grecyą a Turcyą.

Ateny, 3 sierpnia.

(Ag. at.). Wczoraj specyalni delegaci tureccy przybyli do Konstantynopola z poleceniem ustalenia ostatnich warunków i podpisania traktatu, przygotowującego stosunki dyplomatyczne między Grecyą i Turcyą.

Junctim między Albanią a wyspami Egejskiemi.

Londyn, 3 sierpnia.

Onegdajsze propozycye Greya w sprawie południowej Albanii wywołały ogólne rozczarowanie, albowiem Grey zaproponował złączenie kwestyi południowej Albanii ze sprawą wysp Egejskich.

Włochy stanowczo sprzeciwiają się pozostawieniu Grecyi wszystkich wysp Egejskich i znajdują w tem poparcie Austryi.

Francya natomiast, Anglia i Rosya stoją w tej sprawie po stronie Grecyi.

Spodziewają się, że przed wtorkowem posiedzeniem konferencyi przyjdzie do porozumienia.

Geszow u cara.

Petersburg, 3 sierpnia.

Wbrew półurzędowym zapewnieniom okazuje się prawdą, że były premier bułgarski Geszow był we czwartek na półtoragodzinnem posłuchaniu u cara, któremu wręczył pismo odręczne króla Ferdynanda.

Geszow bawi jeszcze w Petersburgu, gdzie konferuje z dyplomatami i członkami rządu.

Kronika wojenna.

Bukareszt. O sytuacyi wojskowej przy zastanowieniu kroków nieprzyjacielskich nadeszło ze strony bułgarskiej następujące doniesienie urzędowe: Skrzydło lewe greckie zostało pobite przez Bułgarów, a Peczewo przez Bułgarów zdobyte, tak, że połączenie armii serbskiej i greckiej jest przerwane. Prawe skrzydło greckie zostało okolone przez Bułgarów. Na froncie serbsko-bułgarskim nie zaszła żadna zmiana. Wojsko zachowało swe dawne stanowisko.

* * *

Sofia. Jak słychać, Turcy posuwają się ku Gyinilczina na północny zachód od Dedeagacz.

Cholera w armii bułgarskiej i rumuńskiej.

Bukareszt. Obecnie przyznają, że nietylko w armii bułgarskiej, ale także w armii rumuńskiej panuje epidemicznie cholera, która pochłania bardzo wiele ofiar.

Telegramy

z dnia 3 sierpnia.

Ischl. Mimo niepogody cesarz wczoraj po południu udał się na polowanie.

Petersburg. Minister wojny Suchomlinow wczoraj tu powrócił.

Ulgi dla nawiedzonych klęską krajów.

Wiedeń. Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu z okazyi katastrofalnych deszczów i innych szkód elementarnych, które wydarzyły się ostatnio w kilku krajach, poleciło wszystkim władzom krajowym skarbowym, aby dotkniętej katastrofą ludności przyznawały możliwe udogodnienia przy ściąganiu podatków. Przedewszystkiem wchodzą tu w rachubę podatek gruntowy i domowy.

Namiestnik Czech.

Praga. Namiestnik ks. Thun nie uda się w tym roku wcale na urlop. Pogłoskom, jakoby namiestnik ks. Thun miał się podać do dymisyi, ze strony kompetentnej zaprzeczają.

Balon rosyjski w okolicy Przerowa.

Berno Morawskie. Koło Vinar (starostwo przerowskie) onegdaj po południu spadł balon rosyjski z dwoma rosyjskimi oficerami jako pasażerami. Oficerowie oświadczyli, że balon w drodze z Petersburga do Warszawy zagnany został burzą na granicę austryacką i oficerowie byli zmuszeni wylądować. Obu oficerom, którzy noc spędzili w Przerowie, pozwoliła komenda korpusu krakowskiego na odjazd z powrotem.

Z Najwyższej Izby obrachunkowej.

Budapeszt. „Az Est“ donosi, że prezydent Najwyższej Izby obrachunkowej Plener ma ustąpić i wstąpić do Rady dyrekcyjnej austryackiego zakładu kredytowego ziemskiego. Następcą Plenera ma zostać były węgierski premier Lukacs.

Rokowania ze stronnictwami chorwackiemi.

Budapeszt. — Komisarz dla Chorwacyi bar. Skerlecz prowadził wczoraj w dalszym ciągu rokowania ze stronnictwami chorwackiemi w sprawie pragmatyki dla kolejarzy. Po ukończeniu rokowań, bar. Skerlecz przedłoży hr. Tiszy odpowiedni referat i wnioski.

Ostrzeliwanie parowca austryackiego.

Budapeszt. Kapitan parowca, należącego do Towarzystwa Dunajowego, doniósł konsulowi austryackiemu w Turn-Severin, że okręt jego w pobliżu miejscowości Disza ostrzeliwany był przez rumuńskich żołnierzy. Konsul odpowiedział na skargę kapitana, że tego rodzaju wypadki zdarzają się częściej.

Strajk w Łodzi.

Łódź. Przeszło 20.000 robotników powróciło do pracy, otrzymawszy 10 do 30% podwyższenia płacy. 39.814 robotników w 123 fabrykach jeszcze strajkuje.

Wojna domowa w Chinach.

Szanghai. (Biuro Reutera). Wczoraj rano dwa krążowniki zbliżyły się na odległość pięciu mil do fortu Wusung i otworzyły ogień, który trwał godzinę.

Petersburg. Według nadeszłych tu wiadomości, zastępcy 16 południowo-chińskich prowincyj uchwalili na zgromadzeniu, któremu przewodniczył generał Huansin z Nankinu, ogłosić niezawisłość południowych Chin. — Stolicą nowego południowo-chińskiego państwa ma być Nankin. Na prezydenta upatrzony jest dr Sunjatsen.

Cholera na Węgrzech.

Budapeszt. W Temeszigot wydarzył się znowu podejrzany o cholerę wypadek zasłabnięcia.

Usuwanie się ziemi.

Budapeszt. W miejscowości Loevety w komitacie Udvarhely w Siedmiogrodzie wskutek katastrofalnej powodzi poczęło się 140 morgów ziemi usuwać. Przeszło 100 domów zapadło się w rozmiękłym terenie. Pionierzy są zajęci ratunkiem. Wskutek nagromadzonej wody podziemnej cała miejscowość jest w wielkiem niebezpieczeństwie.

Także z innych miejscowości donoszą o usuwaniu się ziemi.

Wypadek na ćwiczeniach wojskowych.

Londyn. Minister wojny Sealy omal nie stracił życia w czasie ćwiczeń wojskowych w Aldershoot. W czasie ćwiczeń w strzelaniu jedna z kul przeleciała tuż koło głowy ministra. Sądzą, że jest to tylko przypadek.

Międzynarodowy kongres lekarski.

Londyn. Na międzynarodowy kongres lekarski, który odbędzie się w Londynie, zgłosiło dotąd udział przeszło 7000 lekarzy. Lekarze i chirurgowie francuscy zapowiadają sensacyjne referaty, głównie w sprawie leczenia raka.

Wybuch w kopalni węgla.

Oitersville (Pensylwania). W kopalni węgla nastąpił wybuch, przyczem 50 osób zginęło.

Nominacya ks. arcybiskupa Simona proboszczem kościoła N. M. Panny w Krakowie.

(Telefonem).

Wiedeń, 3 sierpnia.

Jak się korespondent wasz dowiaduje, rząd zgodził się na nominacyę arcybiskupa in partibus infidelium ks. Simona na kanonika honorowego i proboszcza kościoła N. M. Panny w Krakowie.

Wiedeń, 3 sierpnia.

„Wiener Zeitung“ donosi: Cesarz zamianował tytularnego arcybiskupa ks. Symona proboszczem kościoła N. M. Panny w Krakowie.

Klęska powodzi w Przemyskiem.

Przemyśl, 2 sierpnia.

(m) Krótkie telegraficzne wiadomości nie mogą nawet w przybliżeniu dać pojęcia o tem, co działo się tu i w całej okolicy w ostatni piątek wieczorem.

Dzień cały był dość deszczowy, naraz jednak wieczorem koło godz. 5 lunął deszcz rzęsisty. Nie było to w ścisłem znaczeniu oberwanie chmury — lecz deszcz tak nawalny, jakiego tu nie pamiętają. Wszystkie ulice, biegnące w kierunku Sanu, wyglądały jak potoki, przewalające się z szumem, niosące żwir, kamienie, cegły, podmulające szkarpy przy uliczkach, tulących się do ściany Góry Capiej, do której Przemyśl jest jakby przyczepiony.

Przy ul. Zielonej usunął się wał ziemi i kamieni na mały, doń prawie przyczepiony domek. Zarysowały się ściany; mieszkańców czemprędzej przeprowadzono. Gdzieindziej nie działo się lepiej; tak w mieście jak zwłaszcza na Zasaniu szalały potoki, płynące ulicami.

W rynku wtargnęła woda do kilku sklepów, na Zasaniu płynęły ulicami fale, zalewając piwnice, a nawet mieszkania parterowe na wysokość pół metra. Ile szkody w skromnym dobytku najuboższych, obliczyć trudno... Ogółem wyrządziła woda wielkie szkody w ulicach: Mickiewicza, Słowackiego, Dworskiego, Zamkniętej, Basztowej, Szczytowej, Zielonej, Wybrzeżu Fr. Józefa (szkarpa obsunęła się i zasypała ulicę) oraz na całem prawie Zasaniu.

Ogromną szkodę poniosła wojskowość, której olbrzymie magazyny prowiantowe na Zasaniu zalała woda, niszcząc samej tylko mąki kilkanaście wagonów. Akcyę ratunkową prowadziła wojskowość wspólnie ze strażą miejską pożarną, przyczem kierownictwo robót ratunkowych spoczywało w rękach zastępcy naczelnika p. Angermayera. Zwyż 120 ludzi pracuje już drugi dzień bez przerwy.

Nielepiej działo się i w okolicy. Przedmieścia „Kmiecie“ i „Wilcze“ pod wodą. Zalana wieś Przekopana, a w Pikulicach porwała woda młyn nad rzeczką, baraki wojskowe tamtejsze zalała, dom Jana Kowalczyka zburzyła, przyczem właściciel jego zginął pod gruzami, żona zaś jego ciężko ranna walczy między życiem a śmiercią.

Fatalne wieści nadchodzą z dalszej okolicy: W Kuńkowcach osunięta szkarpa przydrożna zawaliła drogę na znacznej przestrzeni, w Łętowni wezbrany potok zmiótł i zabrał ze sobą most znacznych rozmiarów, a w Ostrowie most podmulony musiał zostać zamknięty. Podobno mnóstwo domów poniszczonych, mosty, które oszczędziła powódź poprzednia, pozrywane lub podmulone. Reszta plonów, ocalona z pierwszej powodzi, zniszczona doszczętnie.

Wszędzie dały się odczuć powodzie lokalne, tem gwałtowniejsze, że nagłe; równocześnie zaś San zaczął podnosić się gwałtownie. Z 2 metrów ponad poziom normalny w piątek rano, podniósł się tegoż dnia wieczorem do 3 metrów ponad poziom; w sobotę dosięgnął w południe 3 m. 40 cm.

Wobec telegramów z Dynowa, donoszących o raptownem przybywaniu wody i że w przeciągu 2 godzin porannych podniósł się San o 2 m 10 ctm. jest prawdopodobnem, że w Przemyślu podniesie się woda do 5 m. nad poziom normalny, co oznaczałoby największy wylew tegoroczny.

Ostatnio zalał San w mieście ulicę Nadbrzeżną, błonia na Wilczu, rzeźnię miejską i ulicę Krównicką, gdzie prawie wszystkie domy musiano delożować.

(Telefonem.)

Przemyśl. Stan wody na Sanie o godz. 8 wieczorem wynosił 3 m. 80 ctm. ponad stan normalny. O godz. $9^{1}/_{2}$ wieczorem woda podniosła się na 3 m. 90 ctm. i podnosi się dalej. Tak samo wysoko stała woda na Sanie w czasie ostatniej powodzi. Woda wcisnęła się już do wielu piwnic.

Wedle dotychczasowych telegraficznych wiadomości z Sanoka, woda na Sanie przybierać będzie do godziny 3 nad ranem. Równocześnie jednak donoszą z Sanoka, że woda zaczyna tam już opadać, t. z., że w Przemyślu zacznie opadać za 16 godzin.

Deszcz pada ustawicznie.

Starosta wysłał do wsi Pikulic zapasy chleba i najniezbędniejszych artykułów żywności, panuje tam bowiem straszna nędza. Cała wieś, składająca się z 150 numerów, zalana. Cały dobytek włościan zniszczony.

Kronika.

Kraków, sobota 3 sierpnia.

Kalendarzyk kościelny: Znalezienie św. Stan. i Lidi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 14; zachód o godz. 7 m. 18, długość dnia godzin 15 min. 04.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, chwilami opady, chłodno, półn.-wsch. żywe wiatry.

Opera i operetka lwowska w Krakowie: po poł. „Halka“, wieczór „Ewa“.

Przedstawienie amatorskie w Stow. kat. „Praca“ w domu robotniczym, przy ul. św. Tomasza l. 37, o godz. $6^{1}/_{2}$ wieczorem.

Walka amerykańska Binning-Cyganiewicz na boisku Cracovii o godz. 5 po poł.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa Związku artystów w pawilonie architektury obok parku Jordana otwarta codziennie od 10 rano do 6 wieczorem.

Muzeum etnograficzne otwarte od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Pogrzeb ś. p. Maryana Knake Maryańskiego artysty teatru miejskiego w Krakowie, odbędzie się dzisiaj o godzinie 4 po południu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu.

Konkurs. Zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie ogłasza konkurs na posadę nauczyciela języka polskiego w seminaryum nauczycielskiem T. S. L. w Białej. Od kandydatów wymagana jest kwalifikacya do nauczania języka polskiego w szkołach średnich, jako przedmiotu głównego. Kandydaci z kwalifikacyą do uczenia języka polskiego i języka niemieckiego jako przedmiotów głównych będą mieli pierwszeństwo.

Do powyższej posady przywiązane są pobory, przysługujące stałym profesorom państwowych szkół średnich, t. j. płaca zasadnicza 2800 K, dodatek aktywalny 840 K, nadto dodatek T. S. L., płatny z góry, wynoszący przez pierwsze trzy lata służby po 400 K, a zwiększający się co trzy lata o 250 K rocznie. Nadto nauczycielom, mającym stałe posady w szkołach państwowych a urlopowanym, wyłącza się wszelkie przyznane w służbie państwowej dodatki.

Podanie należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną należy wnosić przez dyrekcyę swego zakładu wprost do Zarządu głównego Towarzystwa Szkoły ludowej w Krakowie (ul. Floryańska l. 15) najdalej do dnia 18 sierpnia 1913.

Drugi konkurs ogłasza Zarząd główny T. S. L. na posadę rzymsko-katolickiego katechety szkół polskich w Zagłębiu ostrawsko-morawskim z siedzibą w Przywozie na Morawach. Do obowiązków katechety należy udzielanie nauki religii w 24 godzinach tygodniowo, odprawianie nabożeństw szkolnych i wygłaszanie egzort. Pobory roczne 2900 K.

Posada do objęcia od 1 września 1913. Podania wnosić należy do Zarządu głównego T. S. L. w Krakowie (ul. Floryańska l. 15) do dnia 18 sierpnia 1913 roku.

Ze Stowarzyszenia nauczycielek. Nauczycielki, bony i wychowawczynie Polki i cudzoziemki poleca Biuro Stowarzyszenia nauczycielek (Kraków, ulica Karmelicka l. 32).

Match zapaśniczy, urządzany dzisiaj staraniem i na dochód „Cracovii“, budzi żywe zainteresowanie zarówno z powodu nowego typu walki, jak i osoby zapaśników, p. Binninga i Wł. Cyganiewicza. Ostatni przed dwoma dniami położył w Wiedniu w walce tego samego stylu sześciu przeciwników w niespełna pół godziny.

Obóz skautów pod Skolem. — Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr Dembowski w towarzystwie inspektora dra Majchrowicza i starosty Portba zwiedził w ubiegłą niedzielę obóz skautów

pod Skolem, — tuż obok równocześnie przez Naczelnictwo „Sokoła" urządzonego kursu dla instruktorów gimnastycznych, po większej części nauczycieli szkół średnich i ludowych, spędza kilka tygodni wakacyjnych liczny, bo około 100 uczniów liczący zastęp skautów, nocujący w namiotach, a przez dzień cały oddychający świeżem powietrzem pod gołem niebem, w otoczeniu cudownej przyrody.

Skauci w stroju najlżejszym, oddają się tam ćwiczeniom fizycznym, wycieczkom i różnym zajęciom rozwijającym ciało i umysł, wchodzącym w zakres naszego „scautingu", który niedawno na międzynarodowym zlocie w Birmingham tak pokaźnie światu się przedstawił.

Po mszy polowej, odprawionej przez ks. dra Lutosławskiego, wysłuchanej w skupieniu przez młodzież, odbyły się zajmujące ćwiczenia, jak pochody i zwroty na sposób szwedzki, gry ruchowe, zakładanie telefonu, porozumiewanie się na znaczną odległość za pomocą barwnych chorągwi znakami telegraficznymi systemu Morsego i t. p.; poczem dr Dembowski zwiedził wszystkie urządzenia obozu i rozmawiał z licznymi jego mieszkańcami, wypytując o różne szczegóły życia obozowego; następnie wziął udział w obiedzie, odjechał do kolonii wakacyjnej w Oporcu pod Ławocznem.

Kolonię tę, świeżo założoną dla uczniów gimnazyów stryjskich staraniem tamtejszych gron nauczycielskich przy gorliwem poparciu najpoważniejszych obywateli stryjskich, umieszczono skromnie, ale bardzo przyzwoicie, w domu przy tartaku, ofiarowanym na ten cel przez Gredlów, którzy i na rzecz obozu skautów w Skolem użyczyli swego gruntu.

Trzydziestu kolonistów spędza tam wakacye w idealnych warunkach pod względem powietrza, a trzej nauczyciele stryjscy, pp. Gladyszowski, Patron i Wilk opiekują się młodzieżą. Koloniści przyjęli swoje domostwo i przywitali dra Dembowskiego przemówieniem i śpiewem. P. wiceprezydent zwiedził szczegółowo całą kolonię, wchodząc we wszelkie szczegóły życia kolonistów i wyrażając [illegible] kierownikom.

Stypendya rolnicze i ogrodnicze. Ministerstwo rolnictwa w Wiedniu ogłasza, że z początkiem roku szkolnego 1913/1914 w szkole rolniczej Francisco-Josephinum w Mödling pod Wiedniem są następujące stypendya do rozdania: 500 K ze szkatuły cesarskiej. 500 K ministerstwa rolnictwa. O stypendyum ubiegać się można pod następującymi warunkami: a) pisemne zezwolenie rodziców lub opiekunów, b) wiek nie niżej lat 16, c) świadectwo ukończonych 4 klas gimnazyum, szkoły realnej lub realnego gimnazyum, lub szkoły miejskiej z dobrym postępem. Pożądane są świadectwa praktyki rolniczej.

Pozatem w łączności ze szkołą rolniczą ogłoszono dwa stypendya po 500 K do szkoły ogrodniczej w Elisabethinum (kurs jednoroczny). Warunki są następujące: a) zezwolenie rodziców lub opiekunów, b) ukończenie szkoły ludowej z dobrym postępem, c) wiek lat 15 conajmniej. Świadectwa z dłuższej praktyki rolniczej pożądane.

Stypendystów nie uwalnia się od opłaty szkolnej. Należy wnosić podania z załącznikami najdalej do 10 września 1913 r. na ręce Dyrekcyi (Direktion des Francisco Josephinum in Mödling bei Wien), gdzie też można otrzymać programy nauki.

Korupcya w armii niemieckiej. W drugim dniu rozprawy o „aferę Kruppa" w Berlinie zeznawał jak donieśliśmy wczoraj klasyczny świadek, zastępca firmy Kruppa, Maks Brandt, który dla dostarczania fabryce wiadomości przekupywał urzędników i niższych oficerów. Brandt wyjaśniał między innemi, w jaki sposób jego tajna korespondencya dostała się do rąk socyalistycznego posła dra Liebknechta, który następnie wniósł w parlamencie interpelacyę i kilkanaście takich listów odczytał. Na żądanie dyrektora biura, Metzena, sporządzał świadek duplikaty swych listów, wysyłanych firmie do Essen. Wskutek nieporozumień Metzen ustąpił z posady; duplikaty listów zatrzymał i wręczył je posłowi Liebknechtowi.

W dalszym ciągu przesłuchano kilku oficerów jako świadków. Świadkowie ci zeznali, iż w zarządzie wojskowym traktowano zastępców firmy na równi z innymi fabrykantami. Zeznawała następnie przyjaciółka oskarżonego porucznika Schlendera, p. Wieczorek. Schlender dał jej kilka razy pewną sumę pieniężną, pochodzącą od Brandta. Przesłuchano również żonę Brandta. Oświadczyła ona, że [illegible] i skorzysta z przysługujących jej praw i zeznań odmówi. Innego zdania był jednak sąd z uwagi na to, że Brandt w tym procesie nie był oskarżony i postanowił ją przesłuchać w dniu następnym.

W dalszym ciągu zarządzono tajność rozprawy ze względu na ważne tajemnice wojskowe.

Proces potrwa jeszcze trzy dni. Cesarz Wilhelm polecił zdawać sobie codziennie sprawę z przebiegu procesu.

Jubileusz Włodzimierza Korolenki. Przed paru dniami świat artystyczny i literacki w Rosyi, a zwłaszcza na Ukrainie, obchodził 60 rocznicę urodzin wybitnego pisarza Włodzimierza Korolenki.

Korolenko urodził się 15 lipca 1853 roku w Żytomierzu, jako syn sędziego powiatowego. Matka jego była Polką. Pierwsze wychowanie odebrał w pensyonacie polskim Rychlińskiego w Żytomierzu, gdzie uczył się jego brat. Wspomnienia z pensyonatu opisał w książce p. t. „Istorya mojego sowremiennika".

Zdaniem niektórych krytyków, polsko-rosyjskie wychowanie Korolenki sprawiło, iż ton jego utworów niekiedy przypomina pisarzy polskich, jak np. Prusa i Orzeszkowej.

Po wyjeździe z Żytomierza Korolenko ukończył gimnazyum realne w Równem (na Wołyniu).

Po stracie ojca jako student instytutu technologicznego w Petersburgu, Korolenko popadł w straszną nędzę. Dopiero otrzymanie stypendyum w akademii rolniczej w Moskwie, dokąd się przeniósł, dało mu środki do życia. Wkrótce w akademii pietrowskiej rozpoczęło się wrzenie. Korolenko, wybrany na delegata do dyrektora, został aresztowany i zesłany do Wołogdy, a potem do miejscowości „Wielikij Usting". Po długich staraniach Korolenko powrócił i osiadł w Kronsztadzie, gdzie zamieszkała jego rodzina. Następnie jednak został ponownie aresztowany i zesłany do gubernii wiackiej Odtąd trwa wędrówka pisarza po Syberyi aż do r. 1884.

Od roku 1884 zamieszkał w Niższym Nowgorodzie, gdzie spędził 11 lat. W okresie tym zdobywa rozgłos swymi utworami i pierwszy jego tom „Szkiców i opowiadań" ukazał się już w roku 1886.— Obok tego pracował jako publicysta i jako działacz społeczny, n. p. w roku 1892 organizował pomoc dla dotkniętych klęską głodu.

Od roku 1900 zamieszkał Korolenko w Połtawie, biorąc w dalszym ciągu udział w życiu społeczno-politycznem.

Rosyjska prasa postępowa w entuzyastycznych słowach ocenia zasługi Korolenki jako pisarza i obywatela kraju.

Za wydanie planów. Z Wilna donoszą: Oddano pod sąd pisarza sztabu korpusu 3-go, Kisielewa, za porozumiewanie się z ajentami niemieckimi o wydanie planów mobilizacyjnych. Z zabranej korespondencyi widać, że Kisielewowi za zdradę proponowano 100 tysięcy marek.

Kradzież dwóch wagonów z towarami. Oczywiście rzecz się dzieje w państwie wszystkich tym podobnych „niemożliwości" — w Rosyi. Policyi śledczej w Moskwie udało się wpaść na ślad wielkiego oszustwa na kolei, którego zakończeniem była kradzież całych dwóch wagonów z towarami galanteryjnemi. Towary te udało się policyi skonfiskować w Moskwie; wartość ich przekracza 1000 rubli. Sfałszowanie wszystkich potrzebnych dokumentów, które poprzedziło tę kradzież, świadczy, że brała w tem udział cała szajka doświadczonych rabusiów. 10 członków tej szajki już aresztowano; jeden z nich jest urzędnikiem jednej z rządowych kolei w Królestwie polskiem — świeżo tam sprowadzonym z głębi Rosyi. Inni członkowie bandy mają już kryminalną przeszłość za sobą.

Odznaczenie. „Wiener Ztg" donosi: Cesarz nadał spensyonowanemu prof. gimn. Ludwikowi Małeckiemu w N. Sączu tytuł radcy szkolnego.

Mianowania. Ze Lwowa telefonują: Namiestnik zamianował koncepistów namiestnictwa Tad. Wójcikiewicza i Emila Golczewskiego komisarzami powiatowymi ad personam.

Namiestnik nadał sekretarzom powiatowym Gustawowi Pawlikowskiemu, Antoniemu Śnieżkowi, Arturowi Kludovics de Sziklossy, Antoniemu Chochlińskiemu, Sewerynowi Tokarskiemu, Stanisławowi Święcickiemu, Janowi Tokarzowi, Grzeg. Krupie, Zygmuntowi Stieberowi, Piotrowi Hoffmanowi, Edwardowi Schamschuli, Aleksandrowi Sołtysowi i Kazimierzowi Miączyńskiemu ad personam IX kl. rangi urzędników państwowych.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 2 sierpnia.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego **ul. Poselska, 22.** (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Wojciech Chwistek z Czechówki, Piotr Jabłoński z Kalisza, Zdzisław Rudnicki z Zatora, sędzia Wincenty Dyrcz z Mielca, prof. Franciszek Taler, Irena Hechtowa z Tarnowa, Bolesławowie Targowscy z Tokarni, Walentyna Mossakowska z Płocka, dr Markus Drohlich z Nowego Targu, sędzia Mieczysław Pilarski z Milówki, Aleksandra Kwiecińska z Grazicy, Stanisław Gizicki ze Lwowa, Henrykowie Mierzyjewscy z Warszawy, Wacław Kryński ze Strzemieszyc, Aleksander Kaczorowski z Tarnowa, Władysław Dąbrowski z Krzeszowic, Maryanowie Piszowie z Krakowa, Aleksander Stefański z Kielc, Leontyna Wieszczyńska, Amelia Starzyńska z Płocka, Walentyna Strupczewska z Mławy, Jan Romański z córką z Gorlic, Marya Nowakowska z Wielkiej Wsi, Maurycy Dzierzkowski z Rawy Ruskiej, Zofia Kwiatkowska ze Strzemieszyc.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Józef Dallet z Chrzanowa, poseł Antoni Bomba z Tyczyna, kap. Józef Hochhauser z Krakowa, dr Stanisław Skracha ze Lwowa, Stanisław Skupień z Sandomierza, Józef Janicki z siostrą z Żywca, Roman Walgórski z Andrychowa, Franciszek Gęszka z Wiednia, Herman Eben z Rudek (Czechy), M. Kleinar z Tłumacza, Jan Wilczek z Tarnowa, Robert Fische z Karlsbadu.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 2 sierpnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 273·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 246·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 274·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 233·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 107·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·70, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 474·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 61·—, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 52·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·75, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 91·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 216·50, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 22[illegible]·50, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 462·—.

Berlin, 2 sierpnia. Austryackie banknoty 84·70. Spirytus —·—.

Paryż, 2 sierpnia. Renta 3-prc. 8[illegible]·80. Mąka 37·55.

Frankfurt. 2 sierpnia. Austryack. kred. 107·80. Koleje państwowe 151·—. Disconto —·—. Laura —·—.

Usposobienie stałe.

Wiedeń, 2 sierpnia. Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 624·—, węg. Zakł. kredyt. 818·—, Anglobanku 333·—, Unionbanku 5[illegible]9·—, Länderbanku 506·—, Bankvereinu 508·75, Bodencredit 1172·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 628·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 643·—, Kolei państwowych 699·50, kolei południowej 124·50, kolei północnej 4[illegible]60·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 911·50, Rima Muranyi 691·—, Praskiego Tow. żelaznego 3151·—, Fabryki broni 920·—, Akcye tureckie tyt. 339·—, Gal. Karp. Tow. naft. 863·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·40, Austr. renta koron. 81·80, Węgier. renta koron. 81·30. 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 81·65, 4% Listy Banku hip. 83·—, 4½% Listy Banku hip. 90·[illegible]0, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 81·[illegible]0, 4½% Listy Banku kraj. 91·40, 4% Gal. Obl. propin. 98·10, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 81·8[illegible], 4% pożyczka m. Lwowa 80·25, 4% pożyczka m. Krakowa 8[illegible]·30, Losy tureckie 230·—, Marki 118·07, Ruble 253·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 8[illegible]8·50, Powsz. B. [illegible] —.

Usposobienie silne.

Wiedeń, 2 sierpnia Cukier 20·30—20·40, 20·90—21·[illegible]0 spokojny. Spirytus i nafta niezmienione.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.